

# Dariusz Magier

---

## 170 lat Korwin Szlubowskich w Radzynie Podlaskim

---

Radzyński Rocznik Humanistyczny 3, 265-267

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## 170 lat Korwin Szlubowskich w Radzynie Podlaskim

Po ponad sześćdziesięciu latach przymusowej nieobecności spadkobiercy dóbr ziemskich Radzyń ponownie mogli zaprosić przyjaciół i znajomych oraz mieszkańców Radzyna na przyjęcie w swoich włościach. W 2004 r. Jeremi Doria Dernałowicz odzyskał pałac Gubernia, zwany myśliwskim, co stało się znakomitą okazją do przypomnienia rodu Korwin Szlubowskich, w rękach których dobra Radzyń pozostawały od roku 1834. Z inspiracji radzyńskiego oddziału Archiwum Państwowego w Lublinie na uroczystość 170-lecia związków rodu z miastem przybyli spadkobiercy ostatniego przedwojennego właściciela dóbr, Bronisława Korwin Szlubowskiego: Jeremi Doria Dernałowicz, jego żona Weronika i syn Wojciech, na stałe zamieszkali we Francji, oraz Kinga Doria Dernałowicz Korwin Szlubowska, matka obecnego właściciela pałacu i resztówki majątku. Obecnie już tylko ona z całej rodziny pamięta Radzyń i pałac na Guberni z okresu międzywojennego.

Uroczystości rozpoczęto Mszą Świętą w intencji członków rodu. Eucharystia sprawowana była w kaplicy pw. Świętej Anny na cmentarzu parafialnym, ufundowanej przez Korwin Szlubowskich w 1870 r. W jej podziemiach znajduje się krypta z rodzinnym grobowcem wszystkich przedstawicieli rodziny, których upamiętniają także tablice nagrobne na ścianach kaplicy. Celebrujący Mszę Świętą, ks. Tadeusz Danieluk, przypomniał chwalebne karty z dziejów rodziny, ich zaangażowanie dla ojczyzny, Kościoła (Stanisław Korwin Szlubowski otrzymał od papieża Piusa IX tytuł hrabiowski z dewizą *Amor patriae nostra lex – Miłość ojczyzny naszym prawem*; Bronisław Korwin Szlubowski był Kawalerem Maltańskim) oraz lokalnej społeczności.

Głównym punktem programu była sesja naukowa, która stała się znakomitą okazją do przypomnienia historii Korwin Szlubowskich. Odbyła się ona w sali kina „Oranżeria” Radzyńskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji. Bogusław Niemirka przedstawił referat zatytułowany *Genealogia Korwin Szlubowskich z Radzyna Podlaskiego*. Jako prawnik, przypomniał, że w 1938 r. bezpotomny Bronisław Korwin Szlubowski adoptował dwóch wnuków swej siostry bliźniaczki Konstancji Woronieckiej, czyniąc ich spadkobiercami nazwiska, tytułu i majątku. Bronisław zmarł w 1939 r. w Warszawie. Pierwszy z jego adoptowanych synów, Adam Doria Dernałowicz Korwin Szlubowski zmarł (również bezpotomnie) w 1993 r. w Brazylii. Drugi – Stanisław Doria Dernałowicz Korwin Szlubowski pozostawił po sobie dwóch potomków: Huberta i Jeremiego. Pierwszy z nich mieszka obecnie w Szwecji. Młodszy, Jeremi Doria Dernałowicz (od drugiego członu nazwiska: *Korwin Szlubowski*, był zmuszony odstąpić w okresie studiów w komunistycznej PRL), jest obecnie właścicielem Guberni.

O Szlubowskich jako gospodarzach opowiedziała Joanna Kowalik w referacie pt. *Dobra ziemskie Radzyń w rękach Korwin Szlubowskich*, nadmieniając, że kupili majątek, aby ratować go przed konfiskatą po powstaniu listopadowym. Od tego czasu pracowali nad podniesieniem jego wartości.

Pozostałością po właścicielach Radzyna są dziś liczne pamiątki architektoniczne, analizę których przedstawił radzyński historyk sztuki Piotr Hapka. Uwagę słuchaczy zwrócił zwłaszcza na to, jaki wpływ mieli Korwin Szlubowscy na oba radzyńskie pałace. Wskazywał na umieszczone na budynkach herby, sygnalizował, które budynki były przez przedstawicieli omawianego rodu wzniesione, a które jedynie przebudowane. Jako ślady ich działań wymienić należy zwłaszcza wspomnianą wyżej kaplicę cmentarną oraz pałac na Guberni.

Sesję zakończyło wystąpienie Artura Górnika, który w referacie *Herby rodziny Korwin Szlubowskich* opowiedział o pochodzeniu herbu Ślepowron. Ciekawą częścią wystąpienia była próba rozwikłania tajemnicy kartusza herbowego, sporządzonego przez Szlubowskich na wieży pałacu Potockich<sup>7</sup>.

Dzieląc się swymi wrażeniami Jeremi Doria Dernałowicz mówił m.in.: „Nie spodziewałem się, że tak wiele dowiem się na tej konferencji, mimo że interesuję się historią. Moja wiedza nie sięgała XV czy XVI w. Wiele tematów jest dla mnie nowych. Szczególnie zainteresowała mnie historia herbów”<sup>8</sup>.

Konferencję zwieńczyły wspomnienia seniorki rodu Kingi Doria Dernałowicz Korwin Szlubowskiej, która stwierdziła m.in.: „Mój kontakt z rodziną Szlubowskich zaczął się od tego, że matka moja i matka mojego przyszłego męża, Stanisława, były kuzynkami. A więc te kontakty utrzymywały się. Spotykaliśmy się niejednokrotnie, ponieważ mieszkaliśmy w sąsiedztwie. Oni w Białce, my w Sosnowicy koło Parczewa. Wysłałam za mąż w czasie wojny. Właściwie zostałam obciążona prowadzeniem spraw majątkowych Guberni. W pałacu był Liegenschaft. Mój mąż w ogóle nie mógł przyjeżdżać, ja doznałam prześladowań. Ale udało mi się zarobić trochę pieniędzy. Kiedy wyjeżdżaliśmy z Radzyna, wywieźliśmy wagon ziemniaków, 15 krów i 2 wagony innych produktów rolnych. Pozwoliło na to przeżyć dwa następne lata. Po wojnie, kiedy przyjechałam do Radzyna, ludzie nie wiedzieli jak to wszystko dalej będzie. Witali mnie serdecznie, jedna kobieta nawet upadła na kolana. Myślę, że wytworzyliśmy rodzinną atmosferę”<sup>9</sup>.

Po uroczym wystąpieniu Jeremi Doria Dernałowicz zaprosił wszystkich obecnych na Gubernię. Mimo, że pałac odbudowano po wojennych zniszczeniach, lata PRL-u nie wpłynęły korzystnie na jego kondycję. Poważnie zmieniona została architektura wnętrza, co doprowadziło do zatracenia ich pierwotnego charakteru. Aby pałac na Guberni doprowadzić do przyzwoitego stanu, potrzeba jeszcze wielu lat intensywnych prac. Właśnie dlatego właściciel mógł zaprosić gości jedynie do przypałacowego parku. Tutaj przy ognisku i kieliszku bordeaux mieli okazję bliżej poznać spadkobierców hrabiów Szlubowskich, ich losy oraz porozmawiać o dalszych planach rodziny związanych z Radzynie.

\*\*\*

---

<sup>7</sup> B. T. Magier, *Przyjęcie u hrabiego*, „Wspólnota Powiatowa”, nr 35/2004, s. 8-9.

<sup>8</sup> Za M. Mackiewicz, *170-lecie rodu Korwin Szlubowskich*, „Grot. Radzyński magazyn społeczno-kulturalny”, nr 10/2004, s. 20.

<sup>9</sup> Tamże.

Materiały z sesji przygotowywane są do wydania w formie osobnej publikacji i ukażą się nakładem Radzyńskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych – Instytutu Badawczego „Libra”.

**Dariusz Magier**